**Andrzej Halicki (PPE).** – Panie Przewodniczący! Panie Premierze! Język agresji to nie jest dowód siły. W tej Izbie, pomimo Pańskich pokrzykiwań, wszyscy wiedzą, że Pański rząd ma minimalną przewagę w Sejmie i nie ma przewagi w Senacie. Ta krucha większość dziś powoduje, że próbuje Pan atakować. Ale kogo Pan atakuje? Atakuje Pan partnerów i przyjaciół, a sojuszników szuka nie tam, gdzie trzeba, bo na pewno nie są to przyjaciele Polski, atakując nas z nacjonalistycznych pozycji. Bo sam Pan powiedział, że bezpieczeństwo leży we Wspólnocie, w naszej wspólnej Europie.

To Polacy zadecydowali, że w niej jesteśmy, i Polacy zadecydują o naszym miejscu w Europie, bo jesteśmy – to jest jedno prawdziwe zdanie, które Pan powiedział – dumnym narodem, który ma swoje miejsce w Europie.

„Polskie sądy powinny w razie kolizji norm wspólnotowych i krajowych dawać pierwszeństwo stosowania tym pierwszym, europejskim normom”. Kto to napisał? To Pan napisał, to Pański podręcznik do prawa europejskiego. I jest to oczywiste, bo art. 91 pkt 2 polskiej Konstytucji jasno to stwierdza. Po co Pan opowiada tutaj o jakimś konflikcie? To Trybunał Sprawiedliwości stoi na straży polskiej konstytucji, bo Pański rząd ją łamie. To Pański rząd chce politycznych sędziów, to Pański rząd ogranicza wolność mediów i funkcjonowanie wolności słowa.

Mało tego, jeżeli pisze Pan wczoraj, przesyła Pan do prezydentów, premierów list, że będzie pan stosował orzeczenia Trybunału, że potwierdza Pan stosowanie wszystkich wspólnotowych zasad i zobowiązań, to bardzo proste pytanie chciałem zadać dzisiaj: czy Izba Dyscyplinarna będzie rozwiązana? Jest ustawa? Czy sędziowie, którzy zostali pozbawieni pracy, będą orzekać? Sędzia Paweł Juszczyszyn – 623 dni bez orzekania. Czy wróci jutro do pracy? Gdzie są Pańskie zobowiązania? Bo dzisiaj Pan igra z bezpieczeństwem Polski i Polaków. Nie ma Pan do tego mandatu.

Obronimy Polskę europejską, bo Polska ma inną twarz niż tylko język agresji. Widzieliście to w poprzednią niedzielę na demonstracjach. Polakom nie jest obojętne, jak będzie się toczyła nasza przyszłość, wspólna przyszłość Europy i Polski.